

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Cena ogłoszeń:

1 wiersz petto lub jego miejsce: przed tekstem Mk. 2, za tekstem Mk. 1. w tekście Mk. 4.
O poszukiwaniu pracy za 4 wiersze Mk. 1, każdy następny wiersz 50 fen.

Prenumerata z odnośnieniem do domu i przesyłką pocztową

na 1 miesiąc Mk. 7. na 2 miesiące Mk. 13.
na 3 miesiące Mk. 18. na 6 miesięcy Mk. 35.
na 12 miesięcy Mk. 70.

Redakcja i Administracja Rynek Kościuszki 1, tel. 58.

Administracja otwiera w godz. 10-2 i 5-7.
Rękopisy nie zastrzeżone do zwrotu nie przechowują się.

Pismo niezależne wychodzi codziennie rano, prócz dni poświęconych.

„APOLLO“

Sienkiewicza 22.

DZIŚ! po raz ostatni!

Pierwszorządny szlager!

Dama w perłach

Wspaniały dramat w 5 aktach wykonanej przez fabrykę TIBER w Rzymie ze złązną włoską artystką

VITTORINĄ LEPANTO

w roli głównej.

OD JUTRA!

1-szy monumentalny obraz amerykańskiej wytwórni „WITOGRAF“

SZAŁ MIŁOŚCI

Wybitny dramat amerykański w 5 częściach, wykonany przez słynnych artystów Nowo Jorskich.

DZIENNIK PATHE

Aktualności świata.

Początek 1. seansu o g. 6; II-go o g. 7^{3/4}; Ostatni seans o g. 9.30 w.

Ogłoszenie.

Zarząd Wodociągu w Białymstoku

niniejszym podaje, do wiadomości abonentów, wodociągu, że podług uchwały Tymczasowego Komitetu Miejskiego z dnia 29. 7. r. b., cena za 100 wiader wody dla domów prywatnych została podniesiona do mk. 2-ch, zaś ceny dla fabryk o 52%, licząc od dnia 1 lipca 1919 r.

M. R. i. D. P.

KOMISJA ZIEMSKA OKRĘGOWA w Płocku

zawiadania, iż przyjmuje zgłoszenia na posady pomocników geometrów i geometrów.

Uposażenie miesięczne zależne od kwalifikacji od 565 do 760 Marek, prócz dodatków akordowych od zmierzonoego morga. Podania wraz z odpisami wszelkich świadectw, życiorysem oraz powołaniem się na referencje 2 — 3 osób przysyłać należy pod adresem:

PŁOCK, KOMISJA ZIEMSKA OKRĘGOWA.

Protest frakcji żydowskiej.

Jak donosiliśmy przed kilku dniami, siedmiu członków frakcji żydowskiej w Tymczas. Komitecie Miejskim złożyło memoriał przeciw przytoczeniu przedmiotu do Białegostoku.

ponieważ agrawa ta obchodzi szeroki ogół mieszkańców miasta, przystępujemy z tymże memoriałem, z którego wynika, dla czego słabono ten protest.

A zatem czytamy tam:

„Rozszerzenie granic miasta kosztami sąsiadujących z niem osad może nastąpić albo w razie,

gdy żywotne interesy przedmieść, po ich uprzednim organicznym zrośnięciu się z miastem, bezwarunkowo wymagają, aby cały układ cywilizacji miejskiej został rozszerzony — bez szkody miasta — również na przedmieścia, albo też, gdy żywotne potrzeby miasta — na skutek braku mieszkań i wolnych gruntów — mogą być zadośćuczynione przez włączenie osad przywiejskich do granic miasta. Wreszcie jako trzeci powód wcielenia wsi do terytorjum miasta, mogą być względy ogólnopństwowe o charakterze politycznym lub strategicznym.

„Żaden z motywów wyżej wymienionych nie może być zastoso-

wany do m. Białegostoku“.

Tak twierdzi memoriał.

Posłuchajmy, jak frakcja żydowska twierdzi swoje uzasadnienia, a przekonamy się, że w żadnym punkcie słuszność nie jest po jej stronie.

Czytamy tam:

„Rozszerzenie zdobyczy cywilizacji miejskiej na osady krańcowe, położone w odległości 8—10 wiorst i zamieszkałe prawie wyłącznie przez rolników, w obecnych warunkach naszego gospodarstwa nie jest wprost do wykonania.“

Argument słaby — chociażby z tego względu, że skutkiem dotychczasowej gospodarki miejskiej, na

którą wpływ wielki wywiera frakcja żydowska, Białystok nie może pochwalić się takimi „zdobyczami cywilizacji“, których by musiał skąpić „rolnikom“ podmiejskim, posiadającym na ogół wyższą cywilizację, aniżeli większość mieszkańców miasta.

Memoriał pomija drugi względ, przytoczony wyżej, to jest „brak mieszkań“ — których obecnie jest naprawdę brak wielki i — przechodzi do punktu drugiego.

Czytamy więc dalej:

„Tak samo nie ma żadnych powodów ogólnopństwowych, któreby wymagały wcielenia do miasta 21 wsi. Jedynym motywem jest widocznie dążenie ku temu,

Kino-Teatr „MODERN“

DZIŚ

PIEŚŃ MATKI

Dramat zyciowy
w 4 aktach.

W roli głównej znakomity A. L. WINNEUS.

NAD PROGRAM

Krzyk o pomoc

Sensacyjny dramat amerykański w 2 aktach.

Dnia 10 sierpnia 1919 roku

W osadzie Starosielcach

Kilka miejscowej młodzieży urządza wieczór, z którego dochód przeznaczają na odbudowę szkoły i kościoła w osadzie.

PROGRAM:

- 1) „Odwet“ jednoaktówka Z. Przybylskiego.
- 2) Dział koncertowy pod batutą Oleszyna.
- 3) Zabawa na sali przy udziale orkiestry dętej kolejowej (byłej milicji ludowej) z Białegostoku.

NA MIEJSCU BUFET.

Białegostoku do Starosielcach kursują pociągi, mianowicie: z Białegostoku do Starosielcach o g. 6 m. 20 wieczorem. Z powrotem o g. 11 m. 20 w ocy. Powrót kolejną zapewniony. Bilety do nabycia na miejscu w cenie od 3 do 10 mk. Początek o godz. 8 wieczorem.

Przeses kółka A. STRUK. Członkowie I. KRASIEJKO, II. CZARKOWSKI.

AMBULATORJUM

istniejące od 20 lat

D-RA ANTONIEGO TUCHENDLERA

dla chorób żołądka i kiszek

przeniesione na ul. Królewską № 6

m. 8 w Warszawie

godziny przyjęć od 1 do 3.—

BRONISŁAW

GRUSZKIEWICZ

P. A. dwok. Prysięgi.

z WARSZAWY

zamieszkał w Białymstoku, ul. 1-a
Kupiecka, Nr. 1 dom W-go Puchalskiego.

aby unieemożliwić żydowskiej większości miasta zająć odpowiedzialność do liczebnych stosunków stanowiska w organach samorządu miejskiego.

„Tembardziej szkodliwy jest podobny środek sztuczny, że kieruje się względami narodowo-politycznymi tam, gdzie jedynie mają być uwzględnione żądania gospodarczo-municipalne, wynikające z potrzeb rzeczywistych, podczas gdy sam proces włączenia wsi do miasta pozostaje tylko na papierze”.

Dalej frakcja żydowska żali się na to, że przed wydaniem dekretu z d. 10 maja nie wysłuchano opinii przedstawicieli miasta, nie wiedząc zaś o tem, że władze dobrze informowały się naprzód u dobrych obywateli miasta, zanim dekret wydały.

Kilka ustępów memoriału poświęcono dowodzeniu, że dochody kasy miejskiej są zamale i aby pokryć wydatki połączone z przyłączeniem 21 wsi. Wspomniano przy tem pomiędzy innymi o zwiększeniu się kosztów wywożenia nieczystości poza obręb Wielkiego Białegostoku, dalej o potrzebie powiększenia straży ogniowej i policyjnej.

Żali się dalej memoriał na to, że nowe fabryki muszą być budowane w odległości 8 do 10 wiorst od środka miasta.

Przytoczywszy jeszcze szereg argumentów, których powtarzać nie będziemy ze względu na ich słabe uzasadnienie—memoriał dochodzi do wniosków następujących:

Rozporządzenie z d. 10 maja, mające na celu przyłączenie 21 wsi do miasta, nie przyniesie i odwrotnie przyłączenie 21 wsi do miasta, mające jedynie na celu sztuczne obniżenie naturalnej większości żydowskiej miasta, narusza życie i rozwój miasta naszego na nieobliczone

straty i szkody i może zupełnie podrywać dobrobyt obecnych mieszkańców miasta.

„Sztuczne wcielenie wsi do miasta zeszpeci całkowicie oblicze miasta, będzie służyło, jako „kij w kole“ polityki komunalnej i zatajuje prawidłowy tryb życia wielkiego przemysłowego i kulturalnego miasta.

„Udzielenie praw wyborczych osobom, które co do stanu ekonomicznego nie wspólnego z ludnością miejską nie mają, a co do przyzwyczajenia kulturalnych w niezmiernym stopniu różnią się od niej; spowoduje, iż w organie reprezentacji miejskiej będą zasiadali ludzie, nie przystosowani do ochrony interesów mieszkańców znacznego centrum miejskiego.

„W dodatku prawa zasadnicze samorządu miejskiego są naruszone w sposób jaskrawy przez rozporządzenie z dn. 10 maja, zaś interesu m. Białegostoku z jego 80 tysięczną ludnością zostają poniesione“ (tak!) w ofierze jednostronnej polityce narodowej.

„Wobec tego, że podobne przekształcenie samej istoty samorządu miejskiego, które zagraża gospodarce miejskiej i dobrobytowi mieszkańców następstwami nader ciężkimi, stanowi akt niesprawiedliwości i ucisku wobec całej ludności żydowskiej m. Białegostoku, protestujemy przeciw rozporządzeniu z d. 10 maja, dającemu się wytłumaczyć jedynie z punktu widzenia antyżydowskiego“.—“ i t.d.

Memoriał ten podpisali pp. W. Hepner, J. Waisc, B. Kasz, B. Serlis, M. Sztuczynski, J. Szmigielski, Ch. Gertz.

Frakcja żydowska chciała na ostatnim posiedzeniu Tym. komitetu miejskiego wywołać obrady nad tym memoriałem, komisarz rządowy nie dopuścił przecież do tego.

Jak słyszeliśmy, memoriał ten skierowany został do ministerjum.

Naturalnie, pozostanie on bez skutku. Podajemy ważniejsze ustawy tego protestu, aby ludność polska przedmieść wiedziała, że jest straszakiem dla pewnej czę-

ści mieszkańców miasta, że o kulturze jej wyrażają się z powątpiewaniem, że pragną wogóle utrzymać dotychczasowy charakter miasta brudnego i pod względem kulturalnym bardzo zacpianego.

TELEGRAMY.

Komunikat Sztabu Generalnego z d. 9 sierpnia 1919 r.

Wzięcie Słucka, Mińska i Nieświża.

Front Litewsko-białoruski.

Akcja bolszewików, podjęta w drugiej połowie lipca mająca na celu Mołodaczno i Wilejkę została odparta.

Rezultatem trzytygodniowych naszych walk był znaczny zysk na terenie w kierunku Mińska.

Z początkiem sierpnia rzucono na ten front posiłki i przystąpiono do akcji zaczepnej.

Akcja na froncie przeszło 180 kilometrów rozległym a zmierzająca do oskrzydlenia nieprzyjaciela osiągnęła w zupełności swój cel.

Oddziały z grupy poleskiej po kilkudniowym ciężkim marszu przez błota poleskie doprowadziły do zajęcia w nocy dnia 5 bm. Słucka, zajmując w ten sposób centralny etapowy punkt nieprzyjaciela.

Po odparciu kontrataku grupa przeszła na tyły nieprzyjaciela i zajęła Nieśwież.

W walkach stoczonych d. 5 i 7 bm. wojska prawego skrzydła wyrzuciły nieprzyjaciela w sile dwóch brygad z linii dawnych okopów rosyjskich i opanowały Kleck i Mir.

Dnia 8 bm. połączyły się środek i lewe skrzydło atakującego frontu, uderzając równocześnie w kierunku Kojdanowa i Mińska.

Rzucone na Smulewiec oddziały kawalerji przecięły nieprzyjacielowi połączenie między Mińskiem a Borysowem.

Na północ od Mińska dwie bolszewickie dywizje stały na technicznie dobrze umocnionej linii zacię-

ty opor, broniąc ostatnimi wysiłkami Mińska.

Po sześciogodzinnej zaciętej walce złamały nasze wojska nieprzyjacielski opór.

W godzinach południowych rozpoczął nieprzyjaciel bezładny odwrót w kierunku Borysowa i Bobrujska.

O godz. 7 w. pierwsze nasze oddziały wkroczyły do Mińska.

Front bolszewicki między Jlija a poleskimi błotami naszym kontratakiem zachwiany.

Wojska nasze postępują w pościgu za cofającym się w popłochu nieprzyjacielem.

Zdobycz w jeńcach i materjale wojennym jeszcze nie obliczona.

W ostatnich czasach współzawodniczyły ze sobą wojska z Królestwa Polskiego, Wielkopolski i Litewsko-białoruski. Męstwo tego wojska dało nam zwycięstwo nad przeważającym nieprzyjacielem.

Front Wołyński i Galicyjski.

W rejonie na północ od Brodów i na wschód od Lucka wywiązały się nowe walki.

Nad Zbruczem bez zmiany.

W zastępstwie Szefa Sztabu Generalnego Haller, pułkownik.

Układy z Niemcami.

Warszawa, (PAT) 9-8.

Dzisiaj wyjechała do Berlina przez Poznań delegacja rządu polskiego w celu umowienia z rządem Rzeszy Niemieckiej i republiką pruską szczegółów oddania Polsce terenów, przyznanych jej na mocy traktatu wersalskiego.

Na czele delegacji stoi podsekretarz stanu dr. Wróblewski. Biorą w niej udział posełowie Korfanty, Łaszczewski, Diamand, St.

Starzyński oraz 14 fachowych doradców z porad wladz centralnych i 18 z Wielkopolski.

Diecezja Łomżyńska.

Łomża 7-8 (PAT).

Utworzona będzie diecezja łomżyńska, w której skład wejdą

powiaty: augustowski, szczuczynski, mazowiecki, ostrołęcki, ostrowski.

Na Węgrzech.

Wiedeń 9-8 (PAT).

Rada ministrów uchwaliła użnać arcyksięcia Józefa za gubernatora Węgier do czasu zwołania konstytuandy węgierskiej.

Przed wyborami.

Ponieważ okazuje się, że nie wszyscy mieszkańcy miasta wiedzą o tem, kto ma prawo głosu przy wyborach do Rady Miejskiej, przytaczamy dotyczące art. dekretu:

Art. 2.

Czynne prawo wyborcze do rad miejskich mają wszyscy obywatele bez różnicy płci, którzy:

- 1) ukończyli 21 lat,
- 2) posiadają przynależność państwową polską i
- 3) mieszkają stale w obrębie gminy miejskiej conajmniej od sześciu miesięcy.

W razach nieobecności przymusowej lub spowodowanej emigracją dla celów zarobkowych warunkami dostatecznymi posiadania czynnego prawa wyborczego co do zamieszkania będą:

- 1) zamieszkanie w mieście w chwili ogłoszenia wyborów,
- 2) sześciomiesięczne przed emigracją stałe zamieszkiwanie w danym mieście.

Art. 3.

Nie mogą wybierać:

- 1) osoby, pozostające pod kuratelą lub upadłością,
- 2) osoby, pozbawione praw lub ograniczone w prawach na mocy wyroku sądowego,
- 3) osoby, utrzymujące szynki i domy rozpusty.

Tyle dekret.

Ponieważ zasadą prawną jest, że czego prawo nie zabrania, to jest dozwolone, przeto z art. 2 wynika, że prawo czynne wyborów przysługuje także wszystkim urzędnikom państwowym i miejskim, a nawet policji komunalnej—prawa tego bowiem dekret ich nie pozbawia.

Posiedzenie Wydziału Wykonawczego Polskiego Komitetu Wyborczego (do Rady Miejskiej) odbędzie się dzisiaj, w niedzielę, o godz. 6-ej w lokalu Centrali (Hotel Ritz).

Ustąpienie ministra.

Minister handlu i przemysłu p. Hącia w d. 7 b.m. pożegnał się z urzędnikami tego ministerjum.

Stanowisko jego ma zająć dr. Lucjan Znamięcki.

Zbrodniarze.

W walkach z czarnymi murzynami w Afryce wojska angielskie przed laty używały naboju „dum-dum”. Kule ich miały tę własność, że natrafivszy na kość ludzką roztrzaskiwały ją na drobne kawałki.

Były to kule straszne.

Gdy rękę, lub nogę, przedziurawioną zwykłą kulą karabinową, można uratować, pozostawia ona bowiem tylko otwór w kości; ręka lub noga, trafiona przez kulę „dum-dum” jest już stracona, lekarz musi je bowiem amputować.

Z tej to przyczyny w konwencjach międzynarodowych zabroniono surowo używania kul dum-dum.

Z konwencjami temi nie liczą się przecież bolszewicy rosyjscy, którzy—jak wiadomo—nie mają litości dla swoich przeciwników.

Ci zbrodniarze, którzy gniewali się na żandarmów rosyjskich za więzienie rewolucjonistów, nie znają innej kary dla swoich przeciwników, jak kara śmierci.

Lekceważą oni także przepisy konwencji międzynarodowych i w wojnie z wojskiem polskim, które odpięra ich od granic ziem, zamieszkałych przez Polaków—używają kul dum-dum.

W tych dniach właśnie w szpitalu Białostockim musiano odjąć nogę ranionemu oficerowi, była ona bowiem strzaskana przez kulę „dum-dum”.

Już ten jeden fakt powinien by usunąć wszelką litość wobec zbrodniarzy i bandytów, którzy posługują się temi kulami.

Ten jeden fakt powinienby skłonić ententę do wystąpienia wielkich sil zbrojnych, w celu zgnięcia bandy Lenina, Bronsztejna—Trockiego i innych rabusłów w Rosji.

A my żywimy jeńców z tej bandyckiej armji. P.

— Marszałek Trampczyński wyjechał na tydzień do Poznania.

— Prezydent Paderewski wyjechał za kilka dni do Paryża.

Granica niemiecka otwarta.

Korespondent „Iskry” sosnowieckiej z Modrzejowa donosi pod datą 4 b.m., że ruch na granicy zwiększa się z każdym dniem. Idą platformy z Mysłowic jedna za drugą, z towarami, zakupionemi jeszcze przed zamknięciem granicy, a złożonemi na składzie w Mysłowicach.

Właściciele tych towarów ponoszą szkody olbrzymie, gdyż ceny obecne są o 50 proc. niższe od cen, które były w marcu, ale towar, jako zapłacony, zabrać bezwzględnie trzeba.

Dotychczas przewożone są: sienniki papierowe, smoła na dachy, maszyny, naczynia żelazne, cynkowane; galanterja idzie w ilości nieznacznej (zapalniczki, rękawiczki i t. p.)

Platformy z towarami kierowane są na hutę Puszkina, gdzie ładowane są do wagonów. Ogromne zarobki znajdują tu furmani.

Informacje.

Wskutek interwencji ministerstwa spr. wojsk, dykcja monopolu spirytusowego przy ministerstwie skarbu wydała w porozumieniu z ministerstwem spraw wewn. zakaz sprzedaży i podawania żołnierzom W. P. alkoholu i napojów wysokokowych. Zakazem tym objęte są zatem prócz alkoholu czystego, wszelkie gatunki wódek, likierów, rumu rozolisów, miodu i wina. Sprzedaż i podawanie piwa dozwolone jest tylko w ilościach miernych sprzedaż i podawanie piwa w ilościach nadmierach jest również zakazane.

Zakaz powyższy obowiązuje właścicieli, kierowników i personelu sklepów monopolowych oraz restauracji wszelkiego rodzaju, kawiarni, mleczarni, cukierni, bufetów, herbaciarni, gospód i hoteli i odnosi się zarówno do picia na miejscu w tych lokalach, jak i do sprzedaży na ulicę, w naczyniach zamkniętych lub otwartych.

Boehmscher Zirkel.

Czesi od r. 1846 byli znienawidzeni w Galicji, oni to bowiem, jako urzędnicy austriaccy podburzyli ciemnych chłopów w tarnowskim do strasznej rzezi szlachty.

Czesi znani byli w Galicji z kradzieży. Ukuto nawet specjalny wyraz niemiecki „Boehmscher Zirkel” — który oznaczał ruch ręką prawą od lewej do prawej kieszeni, t.j. manewr złodziejski.

W Galicji mówiono, że gdy na świat przychodzi dziecko czeskie, ojciec podaje mu w jednej ręce skrzypce, w drugiej wódkę.

Jeżeli dziecko chwyci skrzypce, oznacza to, że będzie muzykantem, pochwylenie wódki zapowiada, że będzie ono złodziejem.

Tacy też są czesi.

Chcą nam ukraść Cieszyn.

A oto znowu przykład ich złodziejskich apetytów.

Na stacji w Boguminiu zatrzymali oni 1000 wagonów z towarami, przeznaczonemi dla Polski. Pomędzy innemi jest tam 70 wagonów z tytunem i papierosami.

Czesi chcą zrobić „czeskie Kolo”.

Z kraju.

— Z inicjatywy red. „Głosu lubelskiego”, w Lublinie zaczęto zbierać składki na rzecz sztandaru dla 7 pułku ułarów lubelskiego. Zebrano już około 1500 kor.

Dnia 27 sierpnia rozpoczną się w Gnieźnie wspólne narady Biskupów polskich. Dnia poprzedniego ks.ks. Biskupi, przyjechawszy popołudniu do Gniezna, odbędą procesjonalny pochód z kościoła farnego do katedry do grobu św. Wojciecha.

— W Plocku zmarł poseł do Sejmu p. Wacław Wojtulinski, członek N.Z.R.

Dyktatura proletariatu.

Jak pisze paryski półurzędowy „Times” rząd komunistyczny w Budapeszcie na Węgrzech kazał w ciągu swego niedługiego panowania stracić 696 osób i skonfiskować 3 miljarde prywatnych własności.

Odmowa zamówień.

Prezes tow. przemysłowców p. Tryling zawiadomił, że przyrządzone podpisanie kontraktu z głównym urzędem zaopatrywania armji na dostawę 250,000 metrów sukna na szynę nie mogło dojść do skutku, ponieważ główny urząd zrzeka się tej dostawy, na skutek otzymanego rozporządzenia.

Jak donosi „Głos Biał.” w piątek p. Tryling miał udać się wraz z bawliwym w Warszawie p. starostą Drem Cyfrowiczem, do głównego urzędu zaopatrywania i do Ministerjum wojny, aby przedstawić tam smutne dla przemysłu białostockiego następstwo odmowy owej dostawy.

Podobno nnie otrzymali dostawy także fabrykanci skór w Białymstoku.

Wiść o tych odmowach wywołała w kołach przemysłowców tutejszych wrażenie przynębiające.

Fabryki posiadają ogromne zapasy towarów, przydatnych na szynę i kurki dla żołnierzy, a nie mają natomiast kapitałów obrotowych, któreby im pozwalały na zakup materiałów surowych i na wypłacanie robocizny.

Jak mówią fabrykanci, niemożność pozbycia się towarów gotowych, w których ulokowali miljonowe kapitały, może zmusić ich do zamknięcia fabryk,—o ile rychło nie otworzy się inny rynek zbytu.

Zamknięcie fabryk to groza dla tysięcy robotników...

Może wzgląd na dolę rzeszy robotników wywrze w ministerjum wojny wpływ pożądany i przyczyni się do zmiany dotychczasowych zarządzeń i skłoni do kupna kastoru z fabryk białostockich.

Z miasta

KALENDARZYK

Dzisiaj: Wawrzyńca, Bogdana.
Jutro: Zuzanny, Dygny.

Sprawy miejskie.

Dzisiaj członkowie T. K. M. pp. dr. Ostromecki, Godyński i Samitowski wyjadą do Warszawy w sprawach aprowizacji miasta, wodociągów i t. d.

Z tego powodu jutro posiedzenie T. K. M. nie odbędzie się.

Właściciele domów.

Ogólny prąd łączenia się i organizowania się Polaków zachęcił i tutejszych właścicieli domów do zawiązania „Polskiego Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w Wielkim Białymstoku”.

Wczoraj wieczorem w Centrali odbyło się pod przewodnictwem p. Liwerskiego pierwsze zgromadzenie, na które przybyło przecieź tylko 24 osoby. Myśl zawiązania Stowarzyszenia znalazła wśród obecnych poklask o golny. Następane zgromadzenie odbędzie się jutro w poniedziałek o godz. 8 w. w Centrali.

Wybrano delegatów, którzy przez dzień dzisiejszy i jutro informować będą właścicieli domów o celach Stowarzyszenia.

Meldowanie przyjezdnych.

Polna Kryminatna zwraca uwagę właścicieli wszystkich hoteli i pokojów umeblowanych i z gości zatrzymujących się w hotelach i pokojach umeblowanych muszą być niezwłocznie odbierane dokumenta i zapisane do książki i goście winni być w ciągu 24 godzin zameldowani w przeciwnym razie właściciele hoteli i pokojów umeblowanych będą karani w drodze administracyjnej grzywną 300 mk. lub 7 dni aresztu.

Roboty publiczne.

Wczoraj komisja robót publicznych rozpoczęła swe prace Obecnie przystąpiono do poprawiania i przebrukowania niektórych ulic.

Cukier.

Do wydziału aprowizacyjnego m. Białostoku przybyło 3 wagony cukru. Cukier ten już przewieziono do składnicy mlejkiej, i z dniem 11 b. m. będzie wydany po funkcje na osobę, na odcinek Nr. 6 kartki żywnościowej po 3 marki za funt.

Papierosy.

Do białostockiego urzędu akcyzowego wpływa codziennie wiele prób od sklepikarzy o papierosy z fabryki Janowskiego.

Jak nas informują niektórzy sklepikarze już otrzymali papierosy, lecz sprzedają je po cenach dowolnych.

Sprzedż znaczka.

Na rzecz Koła młodzieży w Antoniu odbędzie się dziś na ulicach naszego miasta sprzedaż znaczka.

Kradzieże.

7 sierpnia r. b. z mieszkania Mojżesza Kobylińskiego, zam. przy ul. Warszawskiej Nr. 15 skradziono garderobę na ogólną sumę 600 mk. Śledztwo w toku.

Wnocy z 8 na 9 sierpnia r. b. z chlewka u Marty Smolikowskiej, zam. przy ul. Krakowskiej Nr. 2, skradziono różne rzeczy na ogólną sumę 600 mk.

Za pomocą wytrycha 6 b. m. w nocy u Michała Wencławskiego mieszkańca wsi Pritosy, skradziono garderobę i artykuły spożywcze na ogólną sumę 2290 mk.

Ujęcie złodzieiów.

Z d. 8-go na 9-go sierpnia o godz. 2 w. funkcjonariusze Policji Kryminalnej zaarrestowali sprawców kradzieży 2 krów, wartości 5000 mk. i 2000 mk. u Józefa Karłowicza, mieszkańca wsi Grosfaty pow. białostockiego. Są to Ignacy Skowroński, Konstanty Sapieżewicz i żona jego Julia Sapieżewicz. Osadzone ich w areszcie przy Policji Kryminalnej.

Pożar.

Wczoraj o godz. 12 m. 45 straż ogniowa wezwana telefonicznie na ul. Mickiewicza Nr. 51 (dawniej Brzeska).

Straż zastała tam domek drewniany, niezamieszkały cały w ogniu.

Pożar powstał zapewne od papierosa, porzuconego przez wyrostków, bawiących się na podwórzu.

Straż ugasiła ogień w ciągu dwóch godz. Dach cały splonął.

Zagadkowy oficer.

„Robotnik“ donosi, że w Warszawie mieszka podpułkownik wojsk polskich, p. Drażyna-Krukowski, a właściwie jest to były oficer żandarmerji rosyjskiej, b. adjutant żandarmerji kolejowej członek ochrony, rosjanin Łatymin, ożeniony z córką generała żandarmerji Umanowa.

Jak przemycają.

Rozmalki spekulanci wywożą do Niemiec banknoty niemieckie w wielkich ilościach.

Onegdaj pod Grajewem ujęto spekulanta białostockiego, który chciał przedostać się do Prus a wioził ze sobą 90000 marek.

Ujęto również szklarza, który usiłował dostać się do Augustowa. Zachowanie się jego zwróciło podejrzenie. Przy rewizji okazało się, że pod szkłem ukrył kilka tysięcy rubli w 5 i 10 rublowkach złotych pod podwójnym dnem.

Naturalnie złoto skonfiskowano.

Pieśń rzeźnika.

W górę serca, w górę noże
Niech pleśń chwały brzmi!
My dziś pany, my wielmoże
Przyszły nasze dni!

Niech konsument krzyczy: rety!
My se kpimy z głupich zgraj,
Ty rzeźniku broń kalety
Ceny w górę pchaj!

Kpimy sobie z wszystkim razem
Z drukowanych szmat
Tocz się złoto nam do lady
Za bezmięсны gnati!

Jeśli przeciw nam „ulca“
Zechce podnieść bunt,
Odpowiemy — polędwica
Po dziesiątce funt!

Niech urzędnik z głodu ginie
Niech o los swój drży,
My musimy mieć do licha
Po kamlenie trzy!

W górę serca, w górę noże!
Niech pleśń chwały brzmi!
My dziś pany, my wielmoże
Przyszły nasze dni!

Różowa domino.

Lekarz - dentysta

P. P. CICHOWSKI

Pałacowa 2

Choroby zębów, dziąseł,
sztuczne zęby.

Przyjmuje w godz. 10—2
i 4—7.

FORTEPIAN używany
do sprzedania. Adres: ul. Modlińska (Arturska) Nr. 2.

Kucharz i kelnerki fachowe
potrzebne do Restauracji i Cukierni W. Lubczyńskiego—Rynek Kościuszki 1.

Budowę mostów i przepustów

oraz remont koszarek w powiecie Białostockim oddaje się w przedsiębiorstwo. Zgłaszać się — pałac Branickich powiatowy inżynier drogowy.

Koło Kolejarzy

w dniu 15 b. m. urządza na rzecz Koła na ulicach miasta sprzedaż kwiatka, wieczorem zaś w Ogrodzie mlejskim zabawę o nader urozmaconym programie.

Mogę pośredniczyć przy kupole — sprzedaży domów w Białymstoku. Mam oferty na sprzedaż oraz mam takich, którzy poszukują kupna domów. Adres. Nowy-Swiat Nr. 11. Apfelbaum.

Pisarz (lub pisarka).

ładnie i poprawnie piszący po polsku (pożądana jest umiędzynarodowienie) potrzebny jest do Biura prób i tłumaczeń. Oferty w administracji „Dziennika“ dla „Kierownika biura“.

Tania sprzedaż

szkła oraz szyb do okien. Ulica Sułkowska Nr. 2 u Makowskiego.

Doświadczona nauczycielka

udziela lekcji. Dorosłym język ków. Fabryczna 85—1.

Plac z ogrodem

owocowym przy ul. Piasta nr. 6, sprzedam. Wiadomość na miejscu od godz. 9 do godz. 12.

Rolnik wykwalifikowany,

żonaty poszukuje administracji od zaraz. Wiadomość stacja pociągowa Białystok dom kolejowy 4. Kępiński.

Kamienica piętrowa

(z ogródkiem i stajnią) przy ulicy Słonimskiej Nr. 48, — z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania. Blizsze szczegóły na miejscu.

Zgubiono paszport

niemiecki Marji Wawerskiej z Łukowa, oraz sakwojaż 100 marek, grzebień w dniu 31 lipca. Zgubiono w drodze pomiędzy Wysokiem Stoczkiem i Białymstokiem. Znalazca pracy zgubę złożyć w redakcji „Dziennika Białostockiego“ ZA NAGRODĄ 40 Mk.

Zagubiono paszporty

niemiecki i rosyjski, wydane Aleksandrowi Markowskiemu, oraz jego dokumenty maszynistowskie, legitymacja rosyjska portfel z 497 mk., kwity bankowe etc.

Znalazca zechce zwrócić pod adresem Antoniułk nr. 3 maszynista Al. Markowski ZA NAGRODĄ 240 mk.

Dom Handlowy

I. OFFINOWSKI

WARSZAWA, Al. Jerozolimskie 59.

Tel. 234-51 obok Dworca Wiedeńskiego.

Artykuły pierwszej potrzeby,

techniczne, budowlane, chemiczno-aptekarskie. Zamówienia wykonywa się wraz z pozwoleniem na wywóz i asekuracja

w drodze na najgodniejszych warunkach.

Polski Związek Zawodowy Pracowników Chrześcijan Rzemiosła Szewskiego w Białymstoku

z powodu zarzutów w sprawie wyboru nowego Zarządu, zwołuje

ogólne zgromadzenie

na dzień 10 sierpnia na godz. 2 po poł. w sali Stowarzyszenia Robotników Katolickich (Rynek Kościuszki Nr. 1) w celu zatwierdzenia tych wyborów ewentualnie dokonania ponownych wyborów.

W razie nie doświadczenia tego zebrania do skutku, z powodu niestawienia się dostatecznej liczby członków, odbędzie się powtórne zebranie w tymże lokalu i o tejże godzinie dnia 17 b. m., które to powtórne zebranie będzie prawomocne, bez względu na liczbę obecnych na niem członków związku.

PARCZ I SWIERZBĘ leczą mydlana maść „EKWOL-HEBDA“.

u koni i bydła

Zadać w aptekach i składach aptecznych.

T-wo E. HEBDA i S-ka Warszawa, Elektoralna 18. Sprzedawca na gub. Grodzieńską J. Malinowski skl. apt. Grodno.